№ 9 Tomaszów Lubelski, dnia 5 września 1922 roku. Rok I

ZIEMIA TOMASZOWSKA

Wychodzi 5-go i 20-go każdego miesiąca.

Cena każdego numeru 150 marek.

Prenumerata kwartalnie 900 mk.

Adres Redakcji i Administracji:

Tomaszów-Lubelski
Sejmik Powiatowy

№ 9 Tomaszów Lubelski, dnia 5 września 1922 roku. Rok I

ZIEMIA TOMASZOWSKA

Wychodzi 5-go i 20-go każdego miesiąca.

Cena każdego numeru 150 marek.	Cena ogłoszeń.
Prenumerata kwartalnie 900 mk.	Pierwsza strona cała 10.000 mk.
Adres Redakcji i Administracji:	„ „ 1/2 6.000 „
Tomaszów-Lubelski	Ostatnia strona cała 8.000 „
Sejmik Powiatowy	„ „ 1/2 5.000 „
	Druga i trzecia str. cała 6.000 „
	„ „ „ 1/2 4.000 „
	Drobne ogłoszenia za 1 wyraz 25 marek, przynajmniej 200 mk

TOMASZOWSKIE GIMNAZJUM.

Zeszyt niniejszy „Ziemi Tomaszowskiej“ wydajemy w przededniu uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu tutejszej Szkoły średniej, Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim. Dzień to dla całego powiatu niezwykle uroczysty, jest bowiem ukoronowaniem od pełnych pięciu lat trwających zabiegów i wytrwałej pracy wszystkich czynników miejscowych, od których powodzenie sprawy zależało.

Powiat nasz zyskuje wzorowy budynek szkolny. Uwolniony od troski o pomieszczenie Gimnazjum będzie mógł tem raźniej zająć się kwestją budowy szkół zawodowych i innych gmachów użyteczności publicznej. Uczucie wdzięczności przepełnia dziś serca wszystkich tych mieszkańców powiatu naszego, którzy szczerze pragną podniesienia go na wyższy poziom kulturalny, wdzięczności dla Państwa, które tak kosztowną budowę wzięło na swe barki, dla Rady Miejskiej, która ofiarowaniem gruntu pod budowę umożliwiła rozpoczęcie całej akcji, dla Komitetu Budowy, a zwłaszcza dla niezmordowanego Przewodniczącego, P. Starosty Tadeusza Józefa Eytnera, który żelazną energją swą i podziwienia godną pracą przeprowadził wątły zrazu statek budowy przez rozmaite rafy podwodne i mielizny, dla wszys-

tkich ludzi dobrej woli, którzy sprawą Gimnazjum od początku serdecznie opiekują się i słusznie na nazwę założycieli tutejszego Gimnazjum zasługują, z P. Kazimierzem Ligowskim z Korhyń na czele, dla całej rzeszy pracowników, którzy według planów prof. Witolda Minkiewicza pod kierunkiem P. Inż. Kazimierza Prokulskiego nad obleczeniem szczytnych zamiarów w ciało wytrwale pracują.

Uroczystość jutrzejsza ma szersze znaczenie, niż lokalne, powiatowe. Jest uroczystością dla całej Ojczyzny naszej, gdyż zdać sobie sprawę trzeba z tego, że pierwszy to w Niepodległej Polsce wznosi się budynek gimnazjalny, za którym pójdą inne, w innych okolicach Polski. Oby początek ten oddziałał ożywczo na poczynania tego rodzaju w całej Polsce! Budujemy szkoły średnie. Fakt to doniosły, świadczący o wielkiej naszej kulturze i wartości. Kiedy inni niszczą, rujnują wszelakie dobytki kultury, nasz Naród buduje i tworzy.

Nadto nie należy zapominać i o tem, że tworzy się tu rzecz nowoczesna. Powiat nasz zyskuje szkołę średnią wzorową, która rozporządzać będzie budynkami i salami celowo rozmieszczonemi i obszarem ziemi zupełnie wystarczającym, by poprowadzić wychowanie młodzieży naszej jedynie wskazaną drogą pracy umysłowej i fizycznej, ćwiczeń laboratoryjnych, wycieczek bliższych i dalszych, pracy w ogrodach i w warstatach, ćwiczeń gimnastycznych na urządzonych odpowiednio boiskach. Szkołą szczęścia i zdrowia, szkołą dzielnych obywateli, zahartowanych pod każdym względem da służby Ojczyźnie, być może i — da Bóg — będzie ta szkoła. Zanim całość stanie, wiele jeszcze pracy i potu ludzkiego w dzieło to wsiąknie, ale całość ta — jak z dotychczasowej pracy sądzić można — będzie chlubą powiatu, na pożytek Ojczyźnie!

Uroczystość dnia jutrzejszego tem większa, że bezpośrednio po poświęceniu kamienia węgielnego Gimnazjum odbędzie się poświęcenie Sejmikowej Tkalni, kamienia węgielnego pod budowę Domu Sejmikowego i poświęcenie świeżo staraniem Sejmiku rozszerzonego i odnowionego Domu Ludowego. Znaczenie tych instytucyj wszyscy mieszkańcy powiatu naszego rozumieją doskonale, inicjatorom i wykonawcom tych zbożnych dzieł ślą staropolskie „Szczęść Boże!“

SAMORZĄD POWIATOWY.

Z posiedzeń Wydziału Powiatowego.

Wydział Powiatowy odbył jedno posiedzenie dnia 25 sierpnia.

1) Rozpatrywano projekt powołania stałej Komisji rolnej przy Sejmiku, jako organu opinjodawczego i wykonawczego we wszystkich sprawach rolnych Sejmiku. Komisja składać się ma z 4 rolników (2 zastępców) oraz referenta rolnego pod przewodnictwem Starosty. Postanowiono przeprowadzić naradę z zainteresowanemi instytucjami i przedstawić dodatkowo wnioski w tej sprawie.

2) Zatwierdzono ostatecznie plany na budowę budynku Sejmikowego, roboty postanowiono rozpocząć natychmiast, powierzając wykonanie Centrali Handlowej z tem, że Sejmik opłaci rzeczywiste koszta plus 10%. Poświęcenia fundamentów postanowiono dokonać w dniu 6 września r. b.

3) Rozpatrywano projekt uruchomienia warsztatów ręcznych do wyrobu zapałek, gwoździ, pudełek i ołówków, złożony przez p. Kudlickiego. Postanowiono przekazać sprawę z wnioskiem przychylnym Centrali Handlowej do załatwienia.

4) Postanowiono asygnować Dyrekcji Gimnazjum Państwowego w Tomaszowie zaliczkę w kwocie 500.000 marek na przygotowanie mieszkań dla nauczycieli z tem, że Dyrekcja Gimnazjum wyjedna zgodę Zarządu Kasy Oszczędnościowej na pokrycie tej sumy, w formie pożyczki.

5) Załatwiono 58 rekursów w sprawie podatków miejskich w Tomaszowie.

Komisja Drogowa odbyła jedno posiedzenie, na którem zatwierdzono bieżące rachunki, oraz projekt wykonania nasypu na ulicy Krasnobrodzkiej w Tomaszowie.

Z samorządu gminnego.

Odbyto posiedzenia Rad Gminnych w każdej gminie w sprawie wyboru delegatów do obwodowych Komitetów wyborczych do Sejmu. Skład poszczególnych Komitetów podany będzie w następnym numerze.

Benedykt Zwierzchowski

Z posiedzeń Rady Szkolnej Powiatowej.

Rada Szkolna Powiatowa odbyła posiedzenie w dniu 22-go sierpnia b. r.

Uchwalono:

Zatwierdzić uchwały Wydziału Wykonawczego R. S. P. według protokółów W. W. № 8, 9, 10 i 11.

Przedstawić Inspektoratowi Szkolnemu do zamianowania kandydatów na posady kierowników szkół w Komarowie, Tyszowcach, Podhorcach, Majdanie Górnym i Rachaniach.

Zatwierdzić projekt sieci szkolnej w gminach: Komarów (z tem, że Michalów należy połączyć z Siemnicami), Krynice (z tem, że Sumin należy przydzielić do Tarnawatki), Rachanie i Tarnawatka.

Wysłać Dozorom Szkolnym pouczenie tej treści, że ram budżetu przekraczać pod żadnym pozorem nie wolno, ani też przenosić kwot z jednej pozycji na drugą; za wydatki, poczynione bez wiedzy R. S. P., albo też przekraczające normy budżetowe, odpowiada osobiście Przewodniczący Dozoru Szkolnego.

W sprawie nieuczęszczania członków R. S. P. na posiedzenia tejże uchwalono zastosować ściśle odpowiednie paragrafy Ustawy.

Wydział Wykonawczy R. S. P. odbył trzy posiedzenia: 19 i 26 sierpnia i 2 września b. r. Załatwiono m. i. następujące sprawy:

Przyjęto do wiadomości sprawozdania delegatów R. S. P. z wyjazdu na rewizję kasy Dozoru Szkolnego w Tyszowcach i uchwalono wezwać Dozór Szkolny w Tyszowcach do prowadzenia przebudowy szkoły w Czartowczyku według wskazówek R. S. P.

Objąć i wykonywać dozór przy budowie budynku na szkołę w Łubczu i zająć się wypłatą należytości z budową tą związanych z funduszów, które Okręgowa Dyrekcja Odbudowy na ten cel R. S. P. przekaże.

Zamówić ławki szkolne dla szkół tutejszego powiatu.

Zakupić podręczniki dla biednych dzieci za kwotę 500.000 marek, uchwaloną na ten cel przez Sejmik Powiatowy.

Wezwać Dozory Szkolne do złożenia rachunków z sum, asygnowanych w r. 1920 na remont i budowę szkół przez Biuro Odbudowy, najdalej do 1-go października b. r.

Zaprosić PP. Przewodniczących i Sekretarzy Dozorów Szkolnych na naradę w sprawie budżetu na rok 1923, oraz w sprawie trudności budżetowych tegorocznych (zebranie odbędzie się w Tomaszowie w sali obrad Starostwa dnia 16-go września b. r. o godz. 10-tej rano).

Nadto załatwiono cały szereg spraw bieżących, dokonano wypłat Dozorom Szkolnym na wydatki szkolne gmin i uchwalono poczynić energiczne kroki w sprawie powolnego wpływania podatku szkolnego.

Dział rolnictwa.

Bodziak czyli oset.

W krajach kulturalnych bodziaki wycinają. W polu, na gościńcach, szosach, przy plantach kolejowych—gdzie kto może, niszczy je i tępi.

U nas po żniwach sterczą na polach dojrzewające bodziaki; zboże ścięto i zwieziono, a bodziak, **otoczony jakąś nietykalnością**, dojrzewa, nasiona wykształcają się, aby obdzielić na rok następny nasieniem nie tylko tego, kto go pozostawił— ale i sąsiadów za setną miedzą.

A wiadomą jest rzeczą, jak chwast ten niszczy i uboży zboże, jaką bolesną przeszkodą jest przy sprzęcie zboża, a słomę z bodziakami niechętnie spożywa inwentarz.

Zapytywałem nieraz gospodarzy, z jakiego powodu zboża ścinają, a bodziaki wymijają, pozostawiając nietknięte. Jedni odpowiadali mi, że należy go zostawić, aby korzeń „wysilił się", to w roku następnym nie będzie bodziaka w tem miejscu; drudzy wprost mówili, że sierp się niszczy, zatępia. O tem jakby nie wiedzieli, że bodziak pozostawiony w polu, **wykształca** doskonale swe nasienie, które ze sterczącej łodygi wiatr rozsiewa na wszystkie strony.

Bodziak przy żęciu zboża powinien być wycięty wraz ze zbożem i złożony oddzielnie na jedną kupkę, a gdy ta wyschnie, powinna być spaloną, wtedy zniszczy się, spali i nasienie bodziaka.

Z ogrodów, sadów i pól przy domu bodziaki powinny być składane do kup kompostowych, w których zgniją, a przy przewracaniu kup kompostowych i nasiona skiełkują i

zniszczą się, łodyga zaś zasili kupę kompostową pożywną materją.

Należałoby, aby Rady Gminne uchwałą swoją zniewoliły ogół do tępienia bodziaków i na tych, którzy na polach, drogach i miedzach hodują bodziaki, nakładały kary.

Czyż burty wąskotorowej kolejki Tomaszowskiej, biegnącej po szosie, nie obdzielą i to obficie nasieniem bodziaka przynajmniej połowy powiatu Tomaszowskiego?

G. L.

Chińskie a nasze zwyczaje.

Chiny właściwe—jest to wielkie mrowisko ludzkie, w którem naród, aby się wyżywić, łopatą starannie uprawia każdy okruszek ziemi; są i tacy, którzy, nie mając ziemi, pokrywają rzeki tratwami, na tratwę nanoszą ziemię urodzajną i na tem sieją rośliny. O wyżywieniu konia, służącego do uprawy roli, Chińczyk nawet nie myśli, gdyż zabrakłoby ziarna do wyżywienia ludzi.

To też Chińczycy słyną jako najlepsi i najpracowitsi rolnicy. Nie mając inwentarza, muszą dbać o ludzki nawóz, który skrzętnie zbierają i racjonalnie obchodzą się z nim, aby nic nie uronić. W każdem mieszkaniu jest oddzielna komórka, strzeżona i pilnowana, jak najbogatsza spiżarnia. Każdy z domowników sam dba o swoje odchody, które w przeznaczonem naczyniu przesypuje suchą ziemią, aby nic nie przepadło ani płynu, nawet aromatu.

Gdy trafi się gość, Chińczyk raczy go swemi przysmakami i oczekuje końca biesiady. Gość, dobrze wychowany, zanim pożegna domowników, zapytuje się o miejsce ustępowe, podąża tam, a cała rodzina przeprowadza go. Gdy pożegna domowników, ciekawość ogarnia wszystkich i podążają do miejsca ustępowego i nieraz się zdarza, że wychodzą rozczarowani, gość „oszukał ich", nic nie zostawił! Ale jednogłośnie przyznają, że jest człowiekiem dobrze wychowanym, zna się na gościnności.

Takie to zwyczaje panują w kraju o wysokiej swoistej kulturze, których bieda i gęste zaludnienie zniewala do takiej pospolitej praktyczności.

A u nas?

Nawozem ludzkim najbiedniejszy rolnik brzydzi się, nie pojmując, iż skoro człowiek spożywa najpożywniejsze potrawy, to i nawóz ludzki jest esencją nawozową, którą należy należycie traktować, szanować i z pożytkiem zużytkować.

Gdyby każdy z domowników zamiast bezużytecznie garnirować płoty, zaścianki, rowy i t. p., znał zawartość tego w nauce rolnictwa zwanego „złotem ludzkiem" nawozu i zanosił go na własny gospodarski gnojownik, lub wprost w pole, pod drzewa owocowe, to bez przesady twierdzić mogę, że plony w Polsce podwoiłyby się. Drzewa owocowe, użyźnione nawozem ludzkim, który z wiosną należałoby głęboko łopatą przekopać, aby dostał się do korzeni, rodziłyby dużo i dorodnych owoców. A zboże w polu dawałoby duże, pełne, dorodne kłosy.

Zwolna, zwolna—ale młode pokolenie powinno naprawić te karygodne błędy naszego rolnictwa.

G. L.

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych pow. Tomaszowskiego.

Protokół № 5.

Dnia 12 sierpnia b. r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu Okręgow. Zw. Kół. Roln., które zostało zwołane celem zawarcia umowy z p. Eugenjuszem Tymińskim, przyjętym na stanowisko instruktora Kółek Roln. pow. Tomaszowskiego.

P. Tymiński ukończył szkołę rolniczą w Sobieszynie, poczem pracował dłuższy czas w T. R. na Wołyniu, a następnie po ukończeniu kursów w Puławach został mianowany przez Centralny Związek Kółek Rolniczych w Warszawie instruktorem Kół. Roln. na pow. Tomaszowski.

W związku z wyżej powiedzianem między Okręg. Zw. Kół. Roln. a p. Tymińskim została zawarta umowa następującej treści:

W dniu dzisiejszym została zawarta umowa ze Związkiem Kół. Roln. pow. Tomaszowskiego z jednej strony i z p. Eugenjuszem Tymińskim z drugiej strony w sprawie następującej. Z dniem 1 sierpnia r. b. p. Tymiński obejmuje posadę instruktora Kół. Roln. w pow. Tomaszowskim na czas 3miesięczny, który traktować należy jako okres próbny. O ile w przeciągu tego czasu obydwie strony będą wzajemnie ze siebie zadowolone, zostanie zawarta umowa na okres roczny. Przez ten czas p. Tymiński pobierać będzie pensję według VII kateg. poborów urzędn. państwowych, oraz mieszkanie i opał.

Następnie Zarząd po rozpatrzeniu sprawy finansowej i obrachowaniu gotówki, którą rozporządza, doszedł do przekonania, że uchwalonego budżetu przez Sejmik tutejszy stanowczo do 1 stycznia 1923 roku nie wystarczy, na skutek czego jednogłośnie uchwalił zwrócić się do tegoż Sejmiku z uprzejmą prośbą o przyznanie mu dodatkowego na r. b. budżetu.

Na tem posiedzenie zakończono. Podpisał Prezes *Kazimierz Ligowski*

Drugie posiedzenie tegoż zarządu odbyło się 23 sierpnia r. b.

Obecni na zebraniu:

P. p. 1) Kazimierz Ligowski
2) Ignacy Wymiatacz
3) Andrzej Maryńczak
4) Ignacy Kielar
5) Ludwik Kobierzycki
6) Piotr Tor
7) Michał Gajewski
8) Jan Mierzwa
9) Eugeniusz Tymiński, kandydat na instruktora Kół. Roln.
10) Józef Roczniak, prezes Kół. Roln. we wsi Majdan Mały, jako gość

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia, 2) sprawozdanie kasowe za m. lipiec, 3) odczytanie zawartej umowy przyjęcia p. Tymińskiego na stanowisko instruktora Kół. Rolniczych pow. Tomaszowskiego, 4) sprawozdanie p. Tymińskiego z objazdu Kół. Roln. w powiecie za czas od 17 do 23 sierpnia r. b., 5) kwestja mieszkania dla instruktora Kół. Roln. i zawarcie umowy, 6) utworzenie przy Okręg. Zw. Kół. Roln. biura porad prawnych i pisania wszelkich próśb, 7) założenie przy Okręg. Zw. Kół. Roln. bibljoteki podręczników gospodarczych, 8) omówienie programu pracy instruktora Kół. Roln. na najbliższy czas, 9) komunikaty i 10) wolne wnioski.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia oraz wysłuchaniu sprawozdania

kasowego, według którego niedobór za m. lipiec wynosił 6001 mk., zebrani przystąpili do wysłuchania sprawozdania piśmiennego instruktora Kół. Roln. p. Eugenjusza Tymińskiego z dokonanego przez niego objazdu Kół. Roln. w powiecie przez czas od 17 do 23 sierpnia b. r.

Po przyjęciu powyższego sprawozdania skonstatowano, że z 5 punktów, jakie zostały przez p. Tymińskiego zwiedzone, mianowicie: Pańków, Majdan Mały, Majdan Górny, Podhorce i Rudka Wołoska, najwięcej nadającemi się do prowadzenia pracy są Kółka Rolnicze: w Majdanie Małym (które nawet ma 2 morgi gruntu na pólka doświadczalne), następnie w Pańkowie, Rudce Wołoskiej i Podhorcach.

Co się tyczy Kół. Roln. w Majdanie Górnym, to ze względu na to, że tam rolnicy źle się orjentując lekceważą tę organizację, postanowiono: pracę w tem Kółku narazie wstrzymać.

Następnie zarząd uchwalił:

1) By do wyżej wskazanych placówek dołączyć jeszcze Kółka Rolnicze w Jeziernej, Pasiekach, Telatynie, Perespie i w tych wszystkich pracę Kółkową na dobre rozpocząć.

2) Na propozycję posła p. Gajewskiego, polecić p. Tymińskiemu, by w jaknajprędszym czasie udał się do p. Lentza w Podhajcach celem nawiązania z nim ścisłego kontaktu i zaproszenia go jako rolnika-fachowca i zamiłowanego ideowca gospodarstwa rolnego do współpracy na niwie gospodarczo-społecznej.

3) Urządzić w dniu 28 sierpnia b. r. o godz. 11-ej przed południem w lokalu Okręg. Związku Kółek Rolniczych wspólnie z zarządem Centrali Handlowej posiedzenie, na którem zaproponować, by Centrala Handlowa dla ułatwienia w nabywaniu przez członków Kół Roln. nasion, narzędzi rolniczych i sztucznych nawozów utworzyła Rolniczo-Handlowe filje przy intenzywniej pracujących Kółkach Rolniczych w powiecie i udzielała rolnikom pewnego kredytu i rabatu przy zakupywaniu jak narzędzi rolniczych tak również i innych potrzebnych do uprawy roli materjałów, pozatem prosić Centralę Handlową, by na odpowiedzialność Okręg. Zw. Kół. Roln. w najbliższym czasie sprowadziła 20-30 worków tomasówki.

4) Wydzierżawić Polskiej Macierzy Szkolnej lokal na przeciąg jednego roku począwszy od 1 maja r. b. za cenę kosztów, które wyniesie odrestaurowanie lokalu biura Okręg Zw. Kół. Roln. i dorobienie środkowych drzwi.

5) Zakupić mieszkanie dla instruktora Kół. Roln. ze stajenką dla konia od p. Świecy w Tomaszowie, przy ul. Piekarskiej za cenę 300.000 mk. polskich płatnych: 200.000 mk. przy zawarciu umowy i 100.000 mk. w początkach listopada b. r. z terminem na dwa lata naprzód, licząc termin od dnia zawarcia umowy.

6) Utworzyć przy Okręg. Zw. Kół. Roln. biuro porad prawnych i pisania wszelkich próśb, która to funkcja ma być wypełniana w następujący sposób: do udzielania porad prawnych zaprosić P. Wielobyckiego, Adwokata z Tomaszowa, któremu według umowy przyobiecać pewną część poborów za udzielane porady otrzymanych, a do pisania próśb upoważnić pana Ilcewicza, sekretarza Okr. Zw. Kół. Roln. z warunkiem, by za każde podanie od Kółkowiczów pobierał później mającą się bliżej określić opłatę.

7) Na wniosek p. Kobierzyckiego, dyrektora gimnazjum w Tomaszowie, zaprenumerować dla Okręg. Zw. Kół. Roln. pismo „Szkolnictwo i oświata rolnicza".

8) Utworzyć przy Okręg. Zw. Kół. Roln. bibljoteczkę podręczników go-

spodarczych i zwrócić się do miejscowego Sejmiku z prośbą o wyasygnowanie na ten cel 100.000 mk.

9) Zorganizować 10 września r. b. o godz. 1 po poł. w lokalu Okręg. Zw. Kół. Roln. zjazd prezesów i członków Kół. Roln. pow. Tomaszowskiego z serją odczytów gospodarczo-oświatowych i zwrócić się z prośbą do pp. Lentza i Tymińskiego, ażeby zajęli się temi odczytami.

Na tem zebranie zakończono.

Podpisał Prezes

Kazimierz Ligowski

Ogniske kultury rolniczej.

Dowiadujemy się, że projekt placówki kulturalnej, mającej na celu podniesienie rolnictwa, głównie w małej własności, zaczyna się urzeczywistniać. Wkrótce ma rozpocząć swoją działalność „Ognisko kultury rolniczej" w folwarku Podhajce koło Łaszczowa. Właściciel Łaszczowa, Aleksander hr. Szeptycki, już w 1914 miał zamiar urządzić w Podhajcach filję Poturzyńskiej Stacji Doświadczalnej, żeby ulepszyć gospodarstwa w całej okolicy zupełnie bez względu na to, czy one należałyby do większej lub mniejszej ziemskiej własności. Wojna tym projektom wtedy, jak również w jesieni 1918 roku, przeszkodziła. Obecnie hr. Szeptycki postanowił ponownie uruchomić to ognisko i w tym celu przeznaczył 100 mg. ziemi i odpowiednie budynki dla personelu i gospodarstwa na 1[illegible] lat jako bezpłatną dzierżawę i postanowił zrobić z tego instytucję społeczną. Ponieważ w Tomaszowskim powiecie niema żadnej rolniczej instytucji, któraby mogła z tej darowizny korzystać i prowadzić z największą korzyścią dla miejscowego rolnictwa i wspierać ją, więc postanowiono przekazać ją społeczeństwu rolniczemu, a mianowicie Sejmikowi. Ponieważ Łaszczów leży na pograniczu 2 powiatów, więc Min. Rolnictwa zażądało, żeby tymczasowo obydwa powiaty korzystały z tej instytucji, a obydwa Sejmiki opiekowały się nią i wspierały. Z Podhajec łatwiej będzie organizować dla każdego powiatu oddzielnie takie same instytucje, niż z Warszawy, więc na razie agitacja i organizacja ma się rozpocząć z Podhajec. Coprawda są 2 miejsca w Tomaszowskiem, gdzie mogłyby być założone takie instytucje, bo ziemia jest już gotowa, ale w Tomaszowie zupełnie niema budynków, więc możnaby pracę rozpocząć po ich postawieniu t. j. za 6 lat, a w Czermnie brak domu mieszkalnego. Oprócz tego Podhajce są pomierzone świdrami i zbadane na glebę w r. 1918, co dopiero trzebaby porobić w innych folwarkach, zanim się przystąpi do umieszczenia Stacji Doświadczalnej, bo bez tego warunku nie może rozwinąć swoich prac. Ażeby celowo i najszybciej dojść do wyników, hr. Szeptycki postarał się przez swoje stosunki w Min. Rolnictwa i Wydziale Doświadczalno-Naukowym, żeby dyrektorem tego ogniska kultury był inżynier agronom Jan Lentz, długoletni kierownik Stacji Doświadczalnej w Poturzynie przed wojną i autor wielu popularnych artykułów rolniczych w gazetach dla włościan, gdyż jako znający miejscowe stosunki, a mający pewną popularność, zdobytą wśród małej własności na pograniczu powiatu Tomaszowskiego, był dla takiej instytucji najodpowiedniejszy. P. Lentz ma zakładać doświadczenia w Podhajcach koło 15/IX, potem powrócić do Radomia i po wykopaniu okopowych oraz załatwieniu rozmaitych spraw w zarządzanem przez siebie ognisku na stałe przyjechać do Podhajec w listopadzie. Ogniskiem ma kierować zarząd, wybrany z instytucyj wspierających je i rolniczych, tak zwane „Kuratorjum ogniska".

Obecnie p. Lentz proponuje taką działalność dla ogniska:

1) **Dział Doświadczalny:** zakładanie doświadczeń z odmianami, uprawą i nawożeniem na miejscu i u chętnych rolników. Ponieważ niektóre nawozy jak nap. mączka kostna, wywożona od nas przed wojną tylko do Niemiec, działa długo (do 9 lat), więc na ich zbadanie trzeba dużo miejsca.

2) **Dział Nasienny:** postarać się do swej dyspozycji o odpowiednią ziemię i wszystkie najlepsze (po dokładnem ich wypróbowaniu) nabywać od hodowców, rozmnażać i sprzedawać jako 1-e odsiewy. Min. Roln. w marcu 1922 r. postanowiło, że mają one być sprzedawane lub wymieniane **tylko dla włościan w stosunku 100 kg zarodowego nasienia za 125 kg miejscowego.**

3) **Dział Ochrony Roślin:** badanie, próby i wskazówki tępienia szkodników i chorób roślinnych.

4) **Dział Oświatowy:** Dyrektor ogniska proponuje w rozmaitych krańcach powiatu urządzić w czasie zimy około 10 jednodniowych kursów dla włościan. O ile te kursy okazałyby się celowemi i wzbudziłyby zainteresowanie, to o ile czas pozwoliłby, możnaby wspólnemi siłami urządzić parę kursów dwu lub trzydniowych. W przyszłości te kursy pozostałyby parodniowe dla praktyków rolników (starszych włościan), a dla młodzieży urządzonoby kursy jednomiesięczne, później 5-iomiesięczne (całozimowe), wkońcu prawdziwą roczną szkołę.

5) **Dział Hodowlany:** W przyszłości postarać o same reproduktory, a gdy konie, bydło, świnie i t. p. będą wzbudzać zainteresowanie, założyć zarodowe chlewnie, oborę lub kurnik i sprzedawać z nich zwierzęta po cenie ministerjalnej (ulgowej) wybranym przez gminy lub kółka włościanom, którzy pozwoliliby korzystać sąsiadom po ustanowionej cen a nie paskowaliby niemi.

6) **Dział Ogrodniczy:** W przyszłości założenie szkółek owocowych i produkcja nasion warzyw dla włościan.

Odpowiednie zmiany może zrobić Kuratorjum ogniska.

Ponieważ mała własność ilościowo i przestrzeniowo stale się powiększa, więc ogniska kultury rolniczej mają się nią specjalnie zajmować i opiekować. Niezbędny zasiłek pieniężny na rok 1923 uchwelił Wydział Powiatowy. Nadzieja jest, że go zatwierdzi Sejmik. Ponieważ nasze rolnictwo musi postępować naprzód, żeby wytrzymać konkurencję zagranicy, głównie Ameryki, więc powstanie takiej placówki witamy z radością i życzymy jej jaknajlepszego rozwoju.

Korespondent z Łaszczowa.

Szkolnictwo i oświata.

W sprawie wychowania.

Czasami, gdy patrzymy w życie, uderza nas niewspółmierność pomiędzy postępem życia materjalnego, a duchowego, moralnego. Stąd na świat płynie tyle zła. Zdaje się czasami, że ludzkość zatraciła całkowicie pojęcie dobra, piękna, sprawiedliwości i i miłości, że się fałszem kieruje, że motorem życia jest brutalna siła, a nic więcej.

W takich warunkach posiadać jasny cel życia i mądrość jest za mało. Trzeba więcej czegoś. Tu przychodzi z pomocą religja i miłość Ojczyzny, dając wiarę w zwycięstwo

sprawy Bożej.

Ażeby wychować i wykształcić charakter dziecka, należy zdawać sobie sprawę dokładnie z celu życia ludzkiego, mieć zasób niewzruszonych prawd, na których jak na granicie ma się oprzeć charakter i rozporządzać odpowiedniemi środkami, skłaniającemi umysł i wolę do dążenia w dobrym kierunku.

Dziecko od lat najmłodszych t. j. nigdy nie powinno być bite, bo podług mnie bite dziecko uważam za straconą jednostkę w społeczeństwie. Wogóle bicie jest barbarzyństwem, niedopuszczalnem w czasach kultury. Wszelki obskurantyzm w wychowaniu odrzucić się powinno.

Dobrze powiedział Sienkiewicz, że dobrze będzie w kraju, jeśli regulatorem spokoju będzie nie siła pięści, lecz duch Boży i Jego sprawiedliwość. Strzeżmy się popełnić jakąkolwiek niesprawiedliwość w traktowaniu wychowanka, bo to się odbije w jego charakterze. Przykładem dobrym świećmy mu w życiu, bo to potęga.

Prowadząc wychowanie na gruncie narodowym, moralno-religijnym możemy mieć pewność, że wychowamy użyteczną jednostkę w społeczeństwie, dzielnego Polaka obywatela.

Marja Zwierzchowska

Przekroczenia sanitarne.

Stanowią one najliczniejszą grupę w wykazach przestępczości.

Co rozumiemy pod pojęciem przekroczenia sanitarnego? Zaniedbanie na tle czystości mieszkań, zagród gospodarskich, placów i dróg publicznych. Sprawy czystości wogóle unormowano szczegółowo w Zasadniczej Ustawie sanitarnej, w ustawie o zwalczaniu chorób zakaźnych i nagminnie panujących, oraz w całym szeregu rozporządzeń Ministerstwa Zdrowia Publicznego i Nadzwyczajnego Naczelnego Komisarza do spraw walki z epidemjami.

Niestety normy prawne nie znajdują posłuchu. Przyczyną tego brak uświadomienia w sprawach hygjeny, na co z by mało zwraca się uwagi tak w wychowaniu szkolnem, jak i w pracach stowarzyszeń oświatowo-kulturalnych.

Nieliczne zaledwie jednostki w społeczeństwie uznają z przekonania potrzebę używania wody, mydła, szczotki i miotły. Wiedzą bowiem, że czystość ciała i otoczenia, to połowa zdrowia, a hygjeniczne odżywianie się, to druga połowa. Te nieliczne jednostki znajdujemy we wszystkich warstwach społecznych.

Ale ogromna masa zaludnienia Państwa nie odczuwa zupełnie usiłowań Władz w kierunku podniesienia stanu zdrowia publicznego.

A jakie skutki tego? Mieszkania, sprzęty, zwierzęta domowe, zabudowania gospodarcze, podwórza, pełne śmiecia, gnoju wilgoci. Strach przed karą powoduje aż nazbyt często powierzchowne oczyszczanie zagród i wyrzucanie śmieci i brudów na place i drogi. Oczywiście zawsze koło sąsiada, który płaci pięknem za nadobne. Gdyby Policja miała więcej funkcjonarjuszy i chciała bezwzględnie pilnować stosowania przepisów sanitarnych, mielibyśmy z pewnością więcej spraw karnych za przekro-

czenia sanitarne, niż wszystkie inne razem wzięte.

Stan bowiem jest rzeczywiście rozpaczliwy. Wszędzie prawie, tak w mieście, jak i na wsi mamy podwórza-gnojowiska; mieszkania i zabudowania gospodarcze pełne śmieci, brudu, wilgoci, zaduchu; place i drogi podobne do moczarzysk, w których gniją wszelkiego rodzaju odpadki organiczne; ustępów prawie nigdzie niema, a tam gdzie są, nie odpowiadają najskromniejszym wymaganiom i nie są oczyszczane. Czy jest na to rada? Jest. Kary? Nie! Uważam je za zło konieczne tymczasem. Szkoła, instytucje oświatowo-kulturalne winny jako jeden z ważnych punktów programu uwzględnić sprawy hygjeny. Wreszcie należy powołać do życia Radę Zdrowia, o której pisałem już na łamach „Ziemi Tomaszowskiej". Bowiem wychowanie tylko może zasadniczo zmienić stosunki na lepsze.

Zbroisław

Korespondencje.

Krynice. Dnia 6 sierpnia r. b. staraniem krynickiej młodzieży pod protektoratem WP. Zofji Lipczyńskiej w Krynicach odegrano sztuczkę p. t. „Chwała Bogu, stół nakryty". Amatorowie Kazimierz Kluczyński, Andrzej Łopuszyński, Franciszek Wojczuk, Piotr Girguz, Antonina Łopuszyńska, Wojczukowna, Jędruszczakówna i inni z powierzonych im ról, zawdzięczając reżyserstwu pomocn. sekret. gm. Krynice, wywiązali się nieźle.

Powyższa sztuczka odegrana została na dochód Czerwonego Krzyża.

Dnia 13 sierpnia ci sami amatorowie pod kierownictwem WP. Zofji Lipczyńskiej odegrali piękną sztukę p. t. „Łobzowianie".

Czysty dochód przeznaczono na kościół w Krynicach.

Majdan Górny. Odbyło się u nas bardzo zabawne zebranie członków Kółka Rolniczego dnia 19-go sierpnia b. r. Zabawne, bo uchwalono nie zakładać Kółka Rolniczego. A jak to było,—opowiem.

Zebrało się dnia tego w budynku Urzędu Gminnego 38 osób. Przybyły z Tomaszowa Instruktor p. Tymiński, objaśnił dokładnie, jakie są zadania Kółek Rolniczych, odpowiadał na wszelkie pytania w tej sprawie, przeczytał ustawę Kółek Rolniczych, ale kiedy zapytał, czy chcemy mieć u siebie Kółko, zapanowało grobowe milczenie. Po pewnej chwili dopiero znalazło się paru śmielszych, którzy zaczęli wykrzykiwać, że z Kółka nic dotychczas nie mają, że nie mają odpowiednich ludzi, którzyby sumiennie pracę poprowadzili, że każdy natychmiast po wyborze stara się ciągnąć zyski tylko dla siebie i t. p. Kiedy zażądano od nich przytoczenia konkretnych faktów, zaczęli się wykręcać, że dokładnie niczego nie wiedzą, ale że ciągle słyszą o tem. I tak wśród krzyków i bezpłodnych narzekań Kółko utonęło.

A jednak nie należy rozpaczać. Są bowiem dowody, że i u nas można coś zrobić. Przecież na tem samem zebraniu bardzo skwapliwie zajęto się sprawą organizacji straży ogniowej. Można sądzić, że i Kółko Rolnicze z czasem znajdzie uznanie, jeżeli mieszkańcy naszej wsi zobaczą, że gdzieindziej pracuje się dobrze i uczciwie. Słychać, że już niektórzy uczestnicy tego zebrania wybierają się do Zarządu w Tomaszowie z prośbą o zwołanie jeszcze je-

dnego zebrania w tej sprawie. Powiadają, że nie będą już milczeć i że uda im się przekonać niedowiarków.

Majdan Mały. Dnia 18-go sierpnia b. r. odbyło się u nas zebranie członków tutejszego Kółka Rolniczego. Obecnych było 46 osób. Instruktor Związku Okręgowego, p. T y m i ń s k i, wyjaśnił zebranym cele i dążenia Kółek Rolniczych i przedstawił korzyści, wypływające z należenia do Kółek. Do Zarządu tutejszego Kółka wybrano: p. J ó z e f a R o c z n i a k a, jako prezesa, p. T o m a s z a G r a m a t y k ę, jako zastępcę prezesa, p. A n t o n i e g o C z a p l ę, jako skarbnika. Następnie uchwalono, jako rzecz najaktualniejszą ze względu na zbliżające się zasiewy jesienne, umożliwienie rolnikom nabycia odpowiedniej ilości nawozów sztucznych i nasion zbóż ozimych. Uchwalono sporządzić listę zapotrzebowań na nawozy sztuczne i nasiona i przesłać ją do biura Okręgowego Związku celem poczynienia odpowiednich zamówień. Następnie poruszono sprawę utworzenia we wsi przy Kółku Rolniczem t. zw. spółki maszynowej, celem nabywania wspólnemi siłami niektórych maszyn, jak n. p. siewnika rzędowego, maszyn do czyszczenia zboża i t. p. Myśl ta znalazła uznanie i bardzo zainteresowała zebranych, ale z braku na razie odpowiedniej ilości kandydatów, postanowiono wstrzymać się z tą sprawą do wiosny.

Nadmienić należy, że nasze Kółko posiada 2 morgi gruntu, na którym projektuje się założenie poletek pokazowych. Praca szczęśliwie zaczęta ma zatem u nas wszelkie dane do należytego jej poprowadzenia; prosimy tylko, by P. Instruktor zechciał nas jaknajczęściej odwiedzać i w pracy nam pomagać.

Kółkowicz

Paary. Dnia 20-VIII b. r. o godz. 7 wiecz. odbyło się przedstawienie amatorskie, które urządzone zostało staraniem Straży Ogniowej w Paarach, dzięki energicznej pracy kierowniczki szkoły ludowej, p. Z o f j i J a k u b o w s k i e j. W Paarach wogóle życie młodzieży pod względem oświatowo społecznym i organizacyjnym wciąż się rozwija i daje coraz większe nadzieje na dobre rezultaty.

Odegrane zostały 2 sztuczki: „Matka żyje“ i „Jaśkowe zamysły“.

Publiczność obecna na tem przedstawienia była zupełnie zadowoloną, czego dowodzi fakt, że prosiła, by to przedstawienie powtórzyć drugi raz. Czysty dochód został przeznaczony na urządzenie bibljoteczki przy szkole miejscowej.

Pańków. W wiosce naszej odbyło się zebranie Kółka Rolniczego dnia 18-go sierpnia b. r. w mieszkaniu gospodarza J u l j a n a J a s i ń s k i e g o. W zebraniu brało udział 37 gospodarzy. P. Instruktor Związku Okręgowego, T y m i ń s k i, wyjaśnił nam cele i dążenia Kółek Rolniczych, poczem do Zarządu wybraliśmy: p. M i c h a ł a B i r o n t a jako prezesa, p. B r o n i s ł a w a R e d e r a jako wiceprezesa, i p. R o m a n a K o w a l c z u k a jako skarbnika. Uchwaliliśmy też zakupić zboża siewnego, a mianowice 5 metraków pszenicy, 10 żyta i 10 worków superfosfatu.

Zainteresowanie sprawą było duże, o czem świadczy choćby ten fakt, że zebrani rozkupili 5 kalendarzy Kółek Rolniczych i 1 egzemplarz sprawozdania Związku Wojewódzkiego. Jest u nas wiele jeszcze niedowierzania i zniechęcenia z powodu dwuletniej przerwy w działalności Kółka tutejszego, ale mamy nadzieję, że przy wydatnej pomocy ze strony Zarządu Związkowego

w Tomaszowie Kółko nasze rozwinie wkrótce wydatną działalność.

Jeden z obecnych

Podhorce. Dnia 20-go sierpnia b. r. odbyło się u nas zebranie w sprawie ożywienia pracy naszego Kółka Rolniczego. Zajęci jesteśmy bardzo rozpoczętą budową kościoła parąfjalnego, toteż brak nam czasu, pieniędzy i ludzi odpowiednich do poprowadzenia tej pracy w sposób taki, w jaki chcielibyśmy ją poprowadzić, t. zn. energicznie i z pożytkiem ogółu. Najważniejsza dla nas teraz sprawa, to ukończenie budowy kościoła i tu musimy skupić wszystkie siły. Pomimo to nie myślimy i zawodowych naszych spraw zaniedbać. Po wyjaśnieniach instruktora, p. Tymińskiego, uchwaliliśmy sprowadzić nawozy sztuczne i nasiona. Zebrani w liczbie 14 osób byli bardzo zadowoleni z porad, udzielonych przez P. Instruktora poszczególnym gospodarzom z dziedziny rolnictwa i hodowli. Następne zebranie uchwalono odbyć dnia 3-go września b. r. z udziałem P. Instruktora.

P.

Rudka Wołoska. Dnia 20-go sierpnia b. r. odbyło się u nas posiedzenie Zarządu naszego Kółka Rolniczego z współudziałem Instruktora z Tomaszowa, p. Tymińskiego. Omówiono szczegółowo sprawy organizacyjne i postanowiono dążyć do założenia spółki maszynowej. Bardzo pożądanem byłoby zwołanie w najkrótszym czasie ogólnego zebrania członków naszego Kółka.

R

Wiadomości bieżące.

Inż. agron. p. Jan Lentz, przed wojną kierownik Stacji Doświadczalnej w Poturzynie, wybitny agronom i zasłużony pracownik na polu gospodarstwa rolnego, wraca do naszego powiatu, by w dalszym ciągu pracować nad podniesieniem rolnictwa, jako kierownik Stacji Doświadczalnej w Podhajcach. Powiat zyskuje siłę pierwszorzędną, pracownika społecznego dużej miary, toteż witamy fakt ten z radością, życząc P. Lentzowi najlepszego powodzenia na nowym etapie pracy.

Adwokat Przysięgły, P. Bronisław Wielobycki, osiadł w naszem mieście. Przyjmuje w domu p. Fronca przy ul. Lwowskiej. Powiat i miasto zyskały znakomitego prawnika, a nasze instytucje kulturalno-społeczne dzielnego społecznika.

Zjazd członków Kółek Rolniczych powiatu tomaszowskiego odbędzie się dnia 10-go września b. r. po nabożeństwie o godz. $12^1/_2$ w lokalu Okręg. Zw. Kół. Roln. Referaty wygłoszą: P. Kazimierz Ligowski o dotychczasowe działalności Związku Okr. Kółek Rolniczych, P. Eugenjusz Tymiński o ziarnie siewnem, P. Kazimierz Ligowski z Korhyń o nawozach sztucznych, P. Eugenjusz Tymiński o żywieniu krów mlecznych i o przechowywaniu obornika, Inż. agron. p. Jan Lentz na temat, który później poda się do wiadomości ogółu. Jest pożądane, by wszyscy członkowie Kółek Rolniczych stawili się dnia tego, jak jeden mąż, w sali obrad Starostwa celem porozumienia się w sali najważniejszych sprawach zawodowych.

Dwudniowa Wystawa Rolnictwa i Przemysłu, połączona z jarmarkiem nasiennym, Starostwa Zamojskiego i sąsiednich odbędzie się w dniach 7 i 8 września r b. w

Zamościu. Należy mieć nadzieję, że i z naszego powiatu każdy posiadacz pięknych sztuk inwentarza zaprowadzi je na wystawę, że wszyscy rzemieślnicy, którzy cośkolwiek dobrze wyrabiają, czy to będą wozy lub pługi, czy rękawice, czapki, laski, płótno, sita, obuwie, lub garnki, zechcą pokazać wyroby swoje szerszej publiczności; wpłynie to z pewnością na rozwój ich przedsiębiorstwa, a za najlepsze eksponaty otrzymają nagrody lub odznaczenia. Pomieszczenia na inwentarz i wyroby przemysłowe są bezpłatne; wszelkich informacyj udziela Komitet Wystawowy w Zamościu, ul. Tadeusza Kościuszki, lokal „Ziemianina" we wtorki, czwartki i soboty od godz. 10-tej rano do 4-ej po południu Ad es dla listów: Zamość, skrzynka pocztowa № 19, Jan Lipczyński.

Z wystawą połączony będzie targ nasienny na zboża siewne w gatunkach wyborowych, zakwalifikowanych przez specjalną Komisję, w celu umożliwienia rolnikom kupienia dobrego zboża siewnego do nadchodzących siewów. Dla naszego powiatu, w którym w czasie lat wojny przeważnie nie dbano o wymianę zbóż, skutkiem czego doszło do daleko posuniętej degeneracji, ma to szczególne znaczenie; nie wątpimy, że na Wystawę w Zamościu podążą wszyscy rolnicy, dbający naprawdę o swe gospodarstwa.

Szkoła Rolnicza w Kijanach. Dla uczniów niedostatecznie przygotowanych do wstąpienia do 2-letniej Szkoły Rolniczej, np. dla posiadających ukończone tylko 2 klasy szkoły średniej, lub 4 5 oddziałową szkołę powszechną wzorem, roku ubiegłego będzie prowadzony 4-miesięczny kurs przygotowawczy-ogólnokształcący.-

Kurs ten poprzedzony zostanie egzaminem wstępnym w dniu 1 września r. b. w godzinach rannych z następujących przedmiotów: z języka polskiego, historji Polski, gieografji (fizycznej i części świata), arytmetyki, przyrodoznawstwa, wszystko w zakresie 4-5 klas szkoły powszechnej, lub 2 klas szkoły średniej.

Wiek kandydatów wymagany nie mniej lat $15^1/_2$.

Uczniowie po dobrem ukończeniu kursu przygotowawczego od 15-go stycznia 1923 r. przejdą na I-szy kurs 2-letniej Szkoły Rolniczej w Kijanach.

Nauka na kursie przygotowawczym płatna w wysokości 25 tysięcy mkp. za 4-miesięczny kurs. Opłata za utrzymanie w internacie szkolnym według rzeczywistych kosztów wyżywienia (pożądana opłata produktami spożywczemi). Kto zaś posiada wymagane do Szkoły Rolniczej przygotowanie przedszkolne t. j. ukończoną 6-7 klasową szkołę powszechną, lub 3-4 klasy szkoły średniej, może być przyjęty odrazu na I-szy kurs Szkoły Rolniczej, od 15 stycznia 1923 r.

Szczegółowe wiadomości o Szkole i program udzielone być mogą po przysłaniu znaczków pocztowych za 100 mk.

Adres Szkoły: Dyrekcja Kijańskiej Szkoły Rolniczej poczta Lublin skrz. pocztowa 55.

Najbliższa stacja kolejowa Bystrzyca (pierwsza stacja za Lublinem na linji Lublin-Łuków), skąd 8 klm. bocznej drogi do Kijan.

Okólnik. Zarząd Okręgowego Związku Kółek Rolniczych powiatu Tomaszowskiego podaje niniejszem, do wiadowości, że z dniem 1-go września 1922 roku zostanie otwarte w lokalu Okręgowego Związku Kółek Rolniczych w Tomaszowie Biuro porad

prawnych i pisania wszelkich próśb.

Porady prawne będą udzielane przez WP. Adwokata Przysięgłego, Bronisława Wielobyckiego w poniedziałek od godz. 3-ej do 6-ej po poł., oraz we czwartki od godz. 9-ej do 11-ej przed południem za opłatą 2.100 mk.

Prośby pisać będzie Sekretarz Okręg. Związk. Kół. Rolnicz. P. Ilcewicz codziennie w godzinach od 9-11 rano oraz od 3-6 p. p. za opłatą po 400 mk. od strony.

Pomnik Kościuszki. W niedzielę dnia 27 sierpnia odbyło się przy licznym udziale posiedzenie Komitetu wykończenia pomnika Tadeusza Kościuszki w Tomaszowie. Rozpatrywano dwa projekty, wykonane przez architekta p. Prokulskiego, które wobec równości głosów postanowiono przesłać Ministerstwu do zatwierdzenia i zdecydowania. Roboty postanowiono rozpocząć bezzwłocznie.

Wydawca: **Sejmik Powiatowy** w Tomaszowie Lubelskim.
Przewodniczący Komitetu Redakcyjnego: **Ludwik Kobierzycki.**
Redaktor odpowiedzialny: **Benedykt Zwierzchowski.**

Tłocznia S. Szyflingiera w Tomaszowie Lubelskim ul. Lwowska dom Starostwa.

Ogłoszenia.

Na zasadzie art. 32 Ustawy z dn. 2 lipca 1922 r, (Dz. Ustaw N. 76 poz. 449) podaję do publicznej wiadomości:

że mieszkaniec wsi Czermno, gm. Tyszowce, pow. Tomaszowskiego, Roch Borkowski, 31 lat, syn Stanisława i Marceli, wyrokiem Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 11 lipca 1922 r. za przestępstwo z art. 26 cz. I Ustawy z dnia 2 lipca 1922 r. t. j. za potajemny wypęd spirytusu skazany został na 100000 (sto tysięcy) marek grzywny z zamianą w razie nieściągalności na trzy miesiące aresztu.

Prokurator przy Sądzie Okręgowym w Zamościu.

Na zasadzie art. 32 Ustawy z dnia 2 lipca 1922 r. (Dz. Ustaw N. 76 poz. 449) podaję do publicznej wiadomości:

że mieszkanka wsi Perespa, gm. Kotlice, pow. Tomaszowskiego Antonina Piskor, lat 40, córka Jana i Tekli, wyrokiem Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 8 lipca 1922 r. za

przestępstwo z art. 26 cz. I Ustawy z dnia 2 lipca 1922 r. t. j. za potajemny wypęd wódki skazana została na 25000 (dwadzieścia pięć tysięcy) marek grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dwa miesiące aresztu.

Prokurator przy Sądzie Okręgowym w Zamościu.

Zgubiono kartę odroczenia, wydaną przez Oficera Ewidencyjnego w Tomaszowie Lubelskim w r. 1921 na imię Aleksandra Białowolskiego z Kolonji Obszarek Gminy Komarów.

Emeryk Łądziński zgubił tymczasowy dowód osobisty, wydany przez Urząd Gminy Majdan Górny powiatu Tomaszowskiego dnia 8 lipca 1922 r. L. 165.

Zgubiono 10 czeków, wystawionych przez American Express Compagnie Detroit Mich. na sumę po 50 dolarów. Numery czeków: 8,073.350, 8,073.351, 8,073.352, 8,073.353, 8,073.354, 8,073.355, 8,073.356, 8,073.357, 8,073.358, 8,073.359, na imię John Sołtysiak wieś Rachanie poczta Tomaszów Lubelski. Prosi o zwrot pod jego adresem za dobrem wynagrodzeniem. Znalazca nie wykorzysta czeków, gdyż zastrzeżenia zrobiono.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Pokoju w Tomaszowie Województwa Lubelskiego obwieszcza, że na dzień 12 grudnia 1922 r. wyznaczony został termin dla pierwiastkowej regulacji hipoteki włościańskiej zagrody, położonej we wsi Majdanie Górnym i zapisanej w tabeli likwidacyjnej tejże wsi pod № 75 obszaru 14 morg. 256 pr. ziemi, w tem 4 morgi otrzymanych za serwituty.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa w kancelarji tegoż Wydziału pod skutkami prekluzji.